

ANNA KOMADOWSKA

STRONA PODMIOTOWA PRZESTĘPSTWA A REGULACJA ART. 31 § 1 K.K.

Kodeks karny z 1997 roku wprowadził wiele zmian w stosunku do dotychczasowych rozwiązań w kwestii winy. Do najważniejszych należy wyraźne określenie winy jako elementu struktury przestępstwa (art. 1 § 3 k.k.), a także oddzielenie strony podmiotowej czynu zabronionego od winy (art. 8 k.k.). Zwłaszcza poprzez odmienne uregulowanie art. 8 (odpowiednika art. 7 k.k. z 1969 roku) kodeks, chociaż jego autorzy odcinają się od narzucania określonej teorii winy¹, zajął stanowisko na rzecz normatywnego rozumienia winy, i to w jego radykalnej odmianie: czysto normatywnej. Z kolei ta zmiana nie spowodowała żadnych innowacji w regulacji okoliczności wyłączających winę, szczególnie jednej z nich – niepoczytalności (art. 31 k.k. prawie nie różni się od swojego odpowiednika z 1969 roku art. 25)². Należałoby przyjrzeć się wzajemnym relacjom tych instytucji i sprawdzić, czy nowsze ujęcie teorii winy nie powoduje konieczności zupełnie innego spojrzenia na niepoczytalność i jej funkcję w wyłączeniu odpowiedzialności karnej.

Strona podmiotowa czynu zabronionego obejmuje te znamiona, które charakteryzują stosunek sprawcy do realizowanej przez niego zmiany w świecie zewnętrznym. Wraz ze stroną przedmiotową tworzy ona czyn (w całości),

Mgr ANNA KOMADOWSKA – asystent Katedry Kryminologii i Psychologii Kryminalnej WZNPiE KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski.

¹ P. J a k u b s k i, *Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 4, s. 43.

² Zmiana polegała na zastąpieniu jednej z przyczyn niepoczytalności „niedorozwoju umysłowego” inną, o szerszym zakresie „upośledzenie umysłowe”, a także użyciu określeń „czas czynu” i „czas popełnienia przestępstwa” zamiast „chwila czynu” i „chwila popełnienia przestępstwa”, co nie stanowiło istotnej zmiany w samej konstrukcji wyłączenia winy.

który dopiero pozwala ustalić jego kwalifikację prawną oraz jego karalność³. Ustalenie znamion strony podmiotowej, wymaganych przez określony typ przestępstwa, stanowi przesłankę zarzucalności określonego czynu.

Podstawowe znamiona, charakteryzujące stronę podmiotową czynu zabronionego, to umyślność i nieumyślność⁴. Umyślność czynu zabronionego zachodzi wówczas, gdy u jego sprawcy występuje zamiar. Zarówno zamiar, jak i umyślność (oraz nieumyślność) są pojęciami techniczno-prawnymi, ich znaczenia nie odpowiadają ściśle tym, które są używane w języku potocznym.

Zamiar popełnienia czynu zabronionego (art. 9 § 1 k.k.) polega na ukierunkowaniu zachowania na osiągnięcie określonego celu i sterowaniu tym zachowaniem⁵. Dlatego w pojęciu zamiaru można wyróżnić stronę intelektualną, stanowiącą uświadomienie sobie przez sprawcę wszystkich elementów charakteryzujących typ czynu zabronionego (a więc okoliczności będących desygnatami znamion danego typu), oraz stronę woluntatywną, oznaczającą proces decyzyjny realizacji rozpoznanego stanu rzeczy (w postaci okoliczności wchodzących w skład opisu czynu zabronionego).

Strona intelektualna zamiaru to rozpoznanie okoliczności stanowiących desygnaty znamion charakteryzujących typ czynu zabronionego w znaczeniu faktycznym: wystąpienie określonego stanu rzeczy, jak i w jego znaczeniu społecznym, np. w przypadku kradzieży uświadomienie sobie w stosunku do zabieranej rzeczy jej pewnej wartości materialnej. Zaistnienie strony intelektualnej pozwala sprawcy podjąć decyzję określonego zachowania (element woluntatywny). Niezbędne w tej sytuacji jest określenie korelacji czasowej tych dwóch czynników: zaistnienie świadomości tych okoliczności musi nastąpić w momencie podejmowania decyzji⁶.

Proces decyzyjny składający się na stronę woluntatywną zamiaru może mieć różny zakres; przy pełnej strukturze występuje kilka elementów: motyw

³ A. Z o l l, *Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego*, PiP 1990, nr 10, s. 33.

⁴ Zwłaszcza jeśli chodzi o przestępstwa umyślne panuje pogląd, że w niektórych typach przestępstw występują inne podmiotowe znamiona, np. cel działania, szczególnie nastawienie sprawcy lub określona tendencja działania, ale mają one charakter subsydiarny obok niezbędnego elementu w postaci zamiaru. Zob. J. B a f i a, K. M i o d u s k i, M. S i e w i e r s k i, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 27.

⁵ K. B u c h a ł a, A. Z o l l, *Kodeks karny. Część ogólna*, Kraków 1998, s. 90.

⁶ W literaturze przyjmuje się, że do istnienia zamiaru wystarczają choćby „zwiewne” akty świadomości, przy czym świadomość to aktualizująca się w chwili czynu wiedza, stanowiąca odzwierciedlenie przedmiotowych znamion czynu. Zob. B a f i a, M i o d u s k i, S i e w i e r s k i, dz. cyt., s. 28.

osiągnięcia określonego celu oparty na wyobrażeniu, wybór określonego sposobu osiągnięcia celu oparty na znajomości przebiegów przyczynowych oraz podjęcie decyzji zachowania⁷. Z kolei zredukowana struktura (występująca w przypadku zachowań afektywnych oraz czynu popełnionego pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego) charakteryzuje się brakiem pełnej analizy celu i środków do niego prowadzących.

Obecny kodeks karny wyróżnia dwie postacie zamiaru: zamiar bezpośredni i zamiar ewentualny (art. 9 § 1). Zamiar bezpośredni polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony, przy czym „chcenie” należy rozumieć jako woluntatywne nastawienie ukierunkowujące aktywność (lub pasywność) podmiotu na osiągnięcie wyobrażonego celu i sterujące procesem realizacji tej decyzji⁸. Przedmiotem chęci musi być realizacja zachowania jako całości; chęć nie może odnosić się do poszczególnych znamion, ale do całości zachowania określonego znamionami typu czynu zabronionego. Natomiast zamiar ewentualny polega na tym, że sprawca, przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, nie wykazuje chęci jego popełnienia, ale godzi się go popełnić. Charakterystyczne dla tej formy zamiaru jest pojęcie „godzenia się”, które nie jest znane psychologii i jako sformułowanie jedynie prawnicze określające przeżycie psychiczne sprawia nierozwiązywalne trudności interpretacyjne⁹. Z kolei nie ulega wątpliwości, że konstrukcja zamiaru ewentualnego występuje zawsze obok innego zamiaru bezpośredniego.

Nieumyślność, w znaczeniu prawa karnego, nie jest zaprzeczeniem umyślności, choć jej definicja w art. 9 § 2 k.k. wskazuje, że warunkiem nieumyślności jest brak zamiaru. Czyn zabroniony nieumyślny to taki, który został popełniony na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przez sprawcę, który przewidywał możliwość jego popełnienia albo mógł ją przewidzieć. Nowe ujęcie nieumyślności wyróżnia jej postać świadomą i nieświadomą ze względu na moment przewidywania, który występuje lub nie. Zarówno umyślność, jak i nieumyślność stanowią znamiona podmiotowe, charakteryzujące czyn zabroniony, ich stwierdzenie decyduje o tym, czy czyn realizuje znamiona określonego w ustawie typu¹⁰.

⁷ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 92.

⁸ Tamże, s. 93.

⁹ Zob. przegląd ważniejszych koncepcji zamiaru ewentualnego: A. W ą s e k, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Gdańsk 2000, s. 99-100.

¹⁰ Art. 9 § 3 obowiązującego k.k. reguluje również stronę podmiotową czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwo: nieumyślno-nieumyślnych oraz umyślno-umyślnych.

Niepoczytalność jest okolicznością wyłączającą winę i tym samym wyłączającą odpowiedzialność. Określenie niepoczytalności wiąże się z pojęciem poczytalności, która stanowi jej przeciwieństwo. Poczytalność jest stanem powszechnym, można mówić o domniemaniu poczytalności w stosunku do każdego, kto ukończył określony wiek i nie wykazuje zachowań psychicznych odbiegających od normy¹¹. Trudno jest zdefiniować poczytalność, gdyż należałoby określić, co zaliczymy do stanu „normalności”, dlatego najczęściej formułuje się definicję niepoczytalności jako wyjątek od reguły, którą stanowi poczytalność.

Kodeks karny z 1997 roku określił instytucję niepoczytalności w art. 31 § 1. W tym celu posłużono się metodą mieszaną (psychiatryczno-psychologiczną), polegającą na podaniu jej przyczyn (źródeł) i określeniu następstw, przy czym następstwa te mają wynikać z wymienionych źródeł.

Wymienia się trzy zasadnicze przyczyny niepoczytalności: choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe i inne zakłócenie czynności psychicznych. Choroba psychiczna (psychoza) należy do najbardziej głębokich zakłóceń w psychice człowieka, które charakteryzują się „zmianami chorobowymi w zakresie myślenia, świadomości, intelektu, woli, uczuć, działania i innych funkcji psychicznych, prowadzącymi do znacznych niekiedy zaburzeń zachowania w środowisku społecznym”¹². Chorobami psychicznymi są głównie psychozy endogenne: schizofrenia, paranoja i cyklofrenia (paranoja maniakalno-depresyjna), a także epilepsja, niekiedy zalicza się do nich także nerwice i psychozy reaktywne¹³.

Termin „upośledzenie umysłowe”, użyty w art. 31 § 1 k.k., obejmuje swoim zakresem wrodzony niedorozwój umysłowy, a także inne stany, w których doszło do zaniku niektórych funkcji mózgu. Upośledzenie umysłowe to zahamowany lub niepełny rozwój umysłowy, wyrażający się niskim stopniem inteligencji; obecnie przyjmuje się cztery jego stopnie: lekkie, umiarkowane, znaczne i głębokie¹⁴.

¹¹ Poczytalności nie ustala się w procesie, gdyż przyjmuje się jej istnienie za oczywiste. Dopiero gdy pojawią się wątpliwości co do poczytalności, należy zbadać, czy sprawca jest poczytalny czy też nie. Zob. A. J a s t r z ę b s k a, *Poczytalność, niepoczytalność i poczytalność ograniczona w świetle odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa – zagadnienia wprowadzające*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 9, s. 196.

¹² *Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, red. L. Korzeniowski, S. Pużyński, Warszawa 1986, s. 114.

¹³ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 288, odmiennie W ą s e k, dz. cyt., s. 386.

¹⁴ W ą s e k, dz. cyt., s. 387.

Do trzeciej grupy przyczyn niepoczytalności kodeks zalicza wszelkiego rodzaju zaburzenia psychiczne (zarówno o charakterze patologicznym, jak i niepatologicznym), które nie są chorobami psychicznymi ani przejawami upośledzenia umysłowego („inne zakłócenia czynności psychicznych”). Zalicza się do nich zakłócenia czynności psychicznych wywołane przez różne choroby, np. cukrzycę, choroby nowotworowe mózgu, psychopatie powodujące niekiedy bardzo poważne zakłócenia sfery emocjonalnej i popędów, a także zaburzenia psychiczne wynikłe z zatruciu organizmu (np. alkoholem) czy też przełomów biologicznych (ciąży, menstruacji, przekwitania), a nawet ze stosowania hipnozy¹⁵.

Z kolei jako następstwa występujących źródeł niepoczytalności kodeks wymienia brak możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub brak możliwości pokierowania swoim postępowaniem w czasie czynu. Niemożność rozpoznania znaczenia czynu zachodzi wtedy, gdy sprawca w chwili czynu nie uświadamiał sobie, że w ogóle coś czyni, a także wtedy, gdy rozpoznawał faktyczną sferę zdarzenia, ale nie rozumiał jej znaczenia społecznego i moralnego¹⁶. Nierozpoznawalność znaczenia czynu wiąże się z brakiem możliwości pokierowania swoim postępowaniem jako naturalna konsekwencja tej ułomności psychicznej („kierowanie bowiem postępowaniem wymaga rozumienia sensu tego postępowania”¹⁷). Natomiast w przypadku zachowanej zdolności rozpoznania znaczenia czynu może nastąpić niemożność pokierowania swoim postępowaniem, ma to miejsce najczęściej w przypadkach stanu głodu środka odurzającego¹⁸. W omawianej sytuacji nie jest możliwe takie ukierunkowanie woli sprawcy, aby postępowanie adekwatnie odpowiadało rozpoznanemu znaczeniu czynu chociażby w postaci powstrzymania się od zachowania uznanego powszechnie za naganne.

Niepoczytalność w znaczeniu karnoprawnym polega na wynikającym z określonych źródeł (art. 31 § 1 k.k.) braku możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania przez sprawcę swoim postępowaniem, ale zawsze w stosunku do czynu realizującego znamiona czynu zabronionego i właśnie tego, który jest przedmiotem postępowania karnego; odnosi się ją zawsze do

¹⁵ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 288-289.

¹⁶ Zdolność ta odnosi się do rozumowego, poznawczo-orientacyjnego aspektu procesu motywacyjnego. Zob. A. P i e t r z y k, *Psychologiczne kryteria niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej – refleksje biegłego psychologa dla prawników*, „Palestra” 1993, nr 12, s. 91.

¹⁷ B a f i a, M i o d u s k i, S i e w i e r s k i, dz. cyt., s. 94.

¹⁸ Zob. A. L i s z e w s k a, *Problem odpowiedzialności karnej osób zażywających środki odurzające*, „Palestra” 1992, nr 5-6, s. 39-41.

konkretnego czynu zabronionego¹⁹. Stwierdzenie niepoczytalności u sprawcy czynu zabronionego powoduje niezrealizowanie przestępstwa z powodu braku winy. Niepoczytalność powoduje, że sprawca staje się niezdolny do przypisania mu winy, do postawienia zarzutu niedania posłuchu normie prawnej. Taki sprawca nie popełnia przestępstwa, tylko czyn zabroniony, dlatego nie można wymierzyć mu kary, a jedynie, gdy zachodzą przesłanki określone w rozdziale X Kodeksu karnego, zastosować środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w leczniczym zakładzie zamkniętym.

Powyżej przedstawione uregulowania zawierają wnioski *de lege lata*. Dotyczą one podstawowych elementów składających się na konstruowanie odpowiedzialności karnej, które należą do dogmatyki prawa karnego, zwłaszcza niepoczytalność jako okoliczność wyłączająca winę. (Pisząc tę pracę, nie mam na celu podważania ważnych i od lat używanych, a przez to sprawdzonych konstrukcji prawnokarnych, a jedynie przedstawienie kilku refleksji dotyczących ujęcia ich w systematyce pojęć związanych z przestępstwem).

Należy odnieść się przychylnie do określenia niepoczytalności w naszym Kodeksie karnym (art. 31 § 1). Posłużono się w tym celu metodą mieszaną psychiatryczno-psychologiczną (obok psychiatrycznej i psychologicznej), która wymienia zarówno źródła niepoczytalności, jak i określa ich następstwa. Oczywiście istotne są przyczyny braku poczytalności (w tej materii najbardziej kompetentni będą lekarze psychiatry i psychologowie), ale w omawianym temacie należałoby głównie skupić się na skutkach, jakie wywierają one w psychice niepoczytalnego. Jest to możliwe z tego względu, że nawet prawnicy (nie mając przygotowania medycznego) są w stanie je dostrzec. Naturalnie, zdiagnozowanie ich leży tylko w kompetencji powołanych w tym celu biegłych (art. 202 k.p.k.), natomiast prawnik ma obowiązek to zasygnalizować w postaci „uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności” u oskarżonego.

Zgodnie z art. 31 § 1 k.k. następstwa w psychice niepoczytalnego to niemożność rozpoznania znaczenia czynu lub niemożność pokierowania swoim postępowaniem. Są to stany, których występowanie w pełni uzasadnia zaliczenie niepoczytalności do okoliczności wyłączających winę (jednym z wymogów przypisania winy, obok możliwości rozpoznania bezprawności i normalnej sytuacji motywacyjnej, jest podmiotowa zdolność sprawcy do przypisania mu winy, wyrażająca się w jego dojrzałości poprzez osiągnięcie wieku okreś-

¹⁹ W celu ustalenia niepoczytalności konieczne jest sięgnięcie po opinię biegłych psychiatrów, której jednym z niezbędnych elementów jest stwierdzenie „poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia czynu” (art. 202 § 4 k.p.k.).

lonego przez ustawę i poczytalność, przynajmniej ograniczoną)²⁰. Sprawca, dokonując czynu zabronionego, musi spełniać przedstawione powyżej warunki, w przeciwnym razie zarzut popełnienia zawinionego czynu zabronionego (przestępstwa) będzie nieprawdziwy, gdyż dotyczy on podjęcia samodzielnego procesu decyzyjnego w warunkach możliwości podjęcia decyzji zgodnej z wymaganiami prawa. Niespełnienie tych warunków (choćby w części) wskazuje na brak samodzielności, tzn. wpływ innych czynników, niezależnych od sprawcy, co wówczas nie wystarcza do przypisania winy. Analogiczne ujęcie członu psychologicznego niepoczytalności zawierał k.k. z 1969 roku (art. 25 § 1), co powodowało także konsekwencje w postaci wyłączenia winy sprawcy niepoczytalnego²¹.

Tak jak wcześniej wspomniano, niepoczytalność jest konstrukcją niezbędną do realizacji odpowiedzialności karnej, a podkreślanie jej znaczącej roli jest w tym momencie jedynie niepotrzebnym truizmem. Nie umniejszając jej znaczenia, należałoby zająć się korelacją tego pojęcia z ujęciem winy. Należy zastanowić się, jak przyjęcie określonej teorii winy wpływa na kształtowanie się określenia niepoczytalności, a być może innych elementów w strukturze przestępstwa.

W przypadku polskich dotychczasowych kodyfikacji ustawodawca za każdym razem wzbraniał się od jednoznacznego opowiedzenia się za konkretną teorią winy, gdyż „ustawodawca nie jest powołany do dekretowania sporów naukowych”²². Innym powodem mogło być to, że niektóre prace nad projektami pewnie nie doprowadziłyby do konsensusu zwolenników różnych poglądów. Faktem jest, że nadal definicja winy pozostaje problemem otwartym, gdyż jako pojęcie teoretyczne, a nie dogmatyczne (nie zdefiniowane przez ustawę) pozwala na tworzenie nowych ujęć winy²³. Takie rozwiązanie jest w pełni uzasadnione, gdy chodzi o twórczy rozwój dogmatyki prawa karnego, natomiast w kwestii praktycznego ich wykorzystania prowadzi do wielu wątpliwości²⁴. Mimo braku jednoznacznego opowiedzenia się za daną teorią

²⁰ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 24-25.

²¹ Kodeks karny z 1932 roku w art. 17 § 1 także w analogiczny sposób określał kwestię braku poczytalności, choć następstwem tego było niepodleganie karze.

²² A. W ą s e k, *Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce*, „Przegląd Prawa Karnego” 1990, nr 4, s. 9; także *Uzasadnienie rządowe nowego kodeksu karnego*, w: *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 118.

²³ W. P a t r y a s, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988, s. 191.

²⁴ Zob. J a k u b s k i, dz. cyt., s. 42 n.; polskie rozwiązanie nie należy do wyjątków, wręcz przeciwnie, rzadko zdarza się, by kodeks określał, czym jest wina, jak należy ją ustalić. W ą s e k, *Ewolucja ...*, s. 7-8.

winy, nie sposób zupełnie zachować dystans do nich wszystkich: regulacja pewnych instytucji pozwala wyinterpretować, na jakim ujęciu winy oparł się twórca tego przepisu, np. w k.k. z 1969 r. ujęcie błędu co do prawa (art. 24 § 2 i 3) świadczyło o oparciu tego przepisu na kompleksowej teorii normatywnej, natomiast w k.k. z 1997 roku oddzielenie strony podmiotowej czynu zabronionego od winy w art. 8 stanowi przejaw teorii normatywnej w jej odmianie finalnej. Oczywiście takie pojedyncze przykłady nie mogą kategorycznie świadczyć o przyjęciu pewnej teorii winy za podstawę wszystkich rozwiązań kodeksu²⁵, ale wraz z tekstem uzasadnienia można przyjąć jeden kierunek, w jakim zmierzają te ustalenia.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że generalnie w k.k. z 1969 roku podstawę wszelkich rozwiązań dotyczących kwestii winy stanowiła kompleksowa normatywna teoria winy. Wina w tym ujęciu to zarzucalny z punktu widzenia wymogów tego prawa stosunek sprawcy do realizacji czynu zabronionego²⁶, a więc połączenie normatywnego elementu zarzucalności z elementem psychicznym stosunku sprawcy do czynu. Dlatego posługiwano się wówczas pojęciem winy umyślnej lub nieumyślnej, które to wyrażenia stanowią wynik pomieszania strony podmiotowej czynu zabronionego z winą. Kompleksowa definicja winy to określenie dość pojemne i bogate, gdyż obejmuje zarówno przedmiot tej oceny, jak i samą ocenę²⁷.

W takich okolicznościach należałoby zwrócić uwagę, jak wyglądała kwestia okoliczności wyłączających winę, a zwłaszcza niepoczytalność, gdyż wydaje się, że okoliczności te powinny odpowiadać ujęciu winy. W omawianym okresie niepoczytalność określał art. 25 § 1 k.k., który, jak wcześniej już wspomniano, analogicznie regulował tę instytucję (poprzez przedstawienie źródeł niepoczytalności i ich następstw w psychice sprawcy: niemożności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem). Element psychologiczny jest istotny, gdyż wprost przystawał do elementu psychicznego zawartego w definicji winy, przez co go wykluczał. Taka zależność jest widoczna zwłaszcza przy umyślności (dokładniej w zamiarze). Według art. 7 § 1 k.k. z 1969 r. sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, gdy chce go popełnić albo, przewidując możliwość jego popełnienia, na to

²⁵ Na przykład wątpliwości pojawiają się na tle rozwiązań art. 25 § 3 i 26 § 2 k.k. Zob. J a k u b s k i, dz. cyt., s. 44.

²⁶ A. M a r e k, *Prawo karne*, Warszawa 2004, s. 135.

²⁷ Konstruktywną krytykę takiego ujęcia zob. m.in. M. R o d z y n k i e w i c z, *Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego*, RPEiS 1992, nr 3, s. 12.

się godzi. Zamiar sprawcy powinien obejmować wszystkie znamiona przedmiotowej strony przestępstwa²⁸, co wiąże się z jego psychiczną zdolnością do rozpoznania tych elementów czynu zabronionego. Niemożność rozpoznania znaczenia czynu – wymieniony w przepisie dotyczącym niepoczytalności przejaw ułomności psychicznej sprawcy – w całości wyklucza istnienie zamiaru, *a maiori ad minus* także jakiegokolwiek odmiany nieumyślności (postawienie zarzutu lekkomyślnego lub niedbałego postępowania było możliwe tylko wtedy, gdy istniała świadomość obowiązywania pewnych reguł, reguł ostrożności lub możliwość świadomości ich obowiązywania)²⁹. Taki wniosek nasuwa się z regulacji winy i niepoczytalności zawartych w poprzednio obowiązującym kodeksie karnym.

Zgodnie z powyższymi ustaleniami obecny k.k. z 1997 roku w kwestii winy generalnie opiera się na teorii czysto normatywnej, głoszącej, że wina to sam ujemny sąd wartościujący z powodu popełnienia czynu³⁰. Takie określenie istoty winy jest wynikiem przyjęcia finalistycznej koncepcji czynu i w konsekwencji zaliczeniem zamiaru i innych znamion subiektywnych do typu czynu zabronionego. Powyższe rozumienie winy zakłada spełnienie niezbędnych przesłanek: zachowanie podmiotu musi być bezprawne (sprzeczne z prawem), karalne, karygodne, nie występują także okoliczności wyłączające winę³¹. Jeżeli chodzi o cechy podmiotu (zarzucalność będąca istotą winy ma charakter ściśle podmiotowy), to podobnie jak w poprzednim stanie prawnym musi on być zdolny do bycia winnym, móc prawidłowo przeprowadzić proces motywacyjny oraz być zdolnym do kierowania swoim postępowaniem³².

W duchu czysto normatywnym art. 9 k.k. reguluje kwestie umyślności i nieumyślności jako elementów strony podmiotowej czynów zabronionych. W sytuacji, gdy „przesunięto” elementy dotyczące stosunku psychicznego do strony podmiotowej, którą należy określić w początkowej fazie realizacji odpowiedzialności karnej za popełnienie czynu zabronionego, powstają wątpliwości związane z istnieniem u sprawcy odchylenia od normy psychicznej. Cho-

²⁸ B a f i a, M i o d u s k i, S i e w i e r s k i, dz. cyt., s. 29.

²⁹ Zarzut popełnienia nieumyślnego czynu zabronionego wiąże się z możliwością przewidywania, która z kolei zależy od odpowiedniego wyposażenia intelektualnego, wyrażającego się także w braku zakłóceń czynności psychicznych. Zob. K. B u c h a ł a, Z. Ć w i ą k a l s k i, M. S z e w c z y k, A. Z o l l, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1994, s. 68 i cyt. tam literatura.

³⁰ Tamże, s. 39.

³¹ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 386.

³² Tamże, s. 387.

dzi tutaj o okoliczności zaliczane do przesłanek niepoczytalności: wystąpienie choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego albo innego zakłócenia czynności psychicznych, a szczególnie ich następstwa w postaci niemożności rozpoznania znaczenia czynu albo pokierowania swoim postępowaniem. Takie ujęcie strony podmiotowej powoduje – moim zdaniem – obowiązek uwzględnienia tych przesłanek już na etapie ustalania jej znamion, a więc jeszcze na etapie ustalania karalności czynu.

W tym momencie należy podkreślić, że podzielam pogląd dotyczący normatywnej teorii winy (także w zakresie przesłanek jej występowania) oraz istnienia okoliczności wyłączających winę, czyli sytuacji, w których od danego sprawcy czynu zabronionego nie można było wymagać zachowania zgodnego z prawem. Okoliczności wyłączające winę mają swoje uzasadnienie moralne, społeczne i prawne i nie powinno być co do tego wątpliwości. Ale takie określenie istoty winy (będącej samą zarzucalnością) powoduje, że te okoliczności (przede wszystkim mam na myśli przesłanki poczytalności, gdyż tego dotyczą niniejsze rozważania) uwzględnia się przy przypisywaniu winy po raz drugi: najpierw przy ustalaniu strony podmiotowej czynu zabronionego, a potem przy określaniu zarzucalności jego popełnienia³³.

Obecne ujęcie niepoczytalności (art. 31 § 1 k.k.) wyrosło na gruncie k.k. z 1969 r., który – jak już wspomniano – przyjmował odmienną koncepcję dotyczącą winy (redakcja art. 25 § 1 była niemal identyczna). Tamte rozwiązania dotyczące członu psychologicznego odnosiły się do winy umyślnej i nieumyślnej (zwłaszcza tej pierwszej) i ze swej istoty wprost powodowały wyłączenie tych form. Natomiast obecnie konsekwentnie należałoby uwzględnić przesłanki niepoczytalności w stosunku do umyślności (albo nieumyślności) jako znamienia podmiotowego czynu zabronionego. Takie rozwiązanie z kolei powoduje, w przypadku np. stwierdzenia niemożności rozpoznania znaczenia czynu, niezachodzenie strony podmiotowej, a tym samym brak czynu, co stwarza brak podstaw do dalszych rozważań na temat winy. Jest to wniosek dość przewrotny na tle dotychczasowych rozwiązań systemowych, ale wynika on z przedstawionych powyżej zależności między niektórymi pojęciami z zakresu odpowiedzialności karnej. Na gruncie obecnych rozwiązań „umyślny” czyn zabroniony, popełniony przez sprawcę niepoczytalnego, przyjmujemy jako czyn wypełniający znamiona umyślności, w związku z tym karalny oraz karygodny i niezawiniony z powodu niepoczytalności. Jest to

³³ Być może stąd wziął się pogląd o podwójnej roli umyślności i nieumyślności. Wąs e k, *Kodeks...*, s. 35.

swego rodzaju fikcja prawna: przyjęcie znamion umyślności (sprawca mając pełną świadomość tego, co robi, chce popełnić czyn zabroniony!) po to, aby je następnie zanegować przez okoliczności objęte pojęciem niepoczytalności (niedyspozycja psychiczna prowadząca do braku możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem).

Literatura przedmiotu dotycząca ustalenia strony podmiotowej czynu zabronionego w przypadku stosowania przepisów art. 31 § 1 i 2 k.k. na gruncie kompleksowej teorii winy nakazywała wykorzystać hipotetyczne rozumowanie polegające na ustaleniu, jaką postać strony podmiotowej przypisałibyśmy w danej sytuacji sprawcy poczytalnemu³⁴. Takie ujęcie wydaje mi się niewłaściwe, gdyż strona podmiotowa czynu zabronionego obejmuje stosunek sprawcy do realizowanych przez niego znamion przedmiotowych, wyrażający się w określonym stosunku psychicznym, a stosunek ten nie jest możliwy do ustalenia poprzez porównanie samych zachowań zewnętrznych. Ponadto, w myśl wcześniejszych rozważań, trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, iż „z zamiarem, a więc umyślnie może działać nie tylko osoba karnie odpowiedzialna, lecz także chory psychicznie lub dziecko. Ich czynom bowiem towarzyszą również określone procesy o charakterze intelektualno-emocjonalno-wolitywnym”³⁵. Uważam, że takie stwierdzenie dotyczy zamiaru będącego „jakimś rodzajem chcenia, wyrażenia woli działania”, a nie zamiaru w rozumieniu kodeksu karnego (chęci albo godzenia się popełnienia konkretnego czynu zabronionego).

Trudno również zgodzić się z podnoszoną koniecznością ustalenia, czy sprawca niepoczytalny popełnił czyn zabroniony zagrożony karą w art. 148 § 1 czy też czyn z art. 152 (k.k. z 1969 r., tj. umyślne zabójstwo czy nie-umyślne spowodowanie śmierci – przyp. autora) w związku z zastosowaniem środka zabezpieczającego³⁶. Moim zdaniem nie jest możliwe ustalenie wystąpienia zamiaru u sprawcy niepoczytalnego, a fikcyjne przyjmowanie jego istnienia mija się z prawdą. Ponadto w omawianym przypadku podstawą orzekania środków jest istniejący stan niebezpieczeństwa dla porządku prawnego, grożący ze strony sprawcy czynu zabronionego, wyrażający się w realnym prawdopodobieństwie popełnienia przez niego czynu o dużej społecznej szkodliwości, która nie oznacza jedynie czynów zagrożonych wysoką karą pozba-

³⁴ Tamże, s. 389 i cyt. tam literatura.

³⁵ B a f i a, M i o d u s k i, S i e w i e r s k i, dz. cyt., s. 28.

³⁶ Tamże, s. 28.

wienia wolności³⁷. Czy przyjmujemy, że czyn sprawcy wypełnia znamiona czynu umyślnego, czy nieumyślnego, nie ma znaczenia, gdyż jego skutek w postaci śmierci człowieka jest jednakowy, a przed tym w przyszłości ma nas chronić zastosowanie środków zabezpieczających.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że ułomności psychiczne sprawcy dekompletują stronę podmiotową czynu zabronionego (zwłaszcza charakteryzującego się umyślnością), a tym samym cały czyn zabroniony. Taka sytuacja wskazuje na podobieństwo z kodeksową regulacją błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego (art. 28 § 1 k.k.), której konsekwencją jest brak karalności czynu.

Błąd polega na niezgodności między rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. W przypadku błędu co do znamion stanowiących znamię czynu zabronionego niezgodność ta będzie dotyczyła wycinka rzeczywistości objętego znamionami danego typu czynu zabronionego i odbicia tego wycinka rzeczywistości w świadomości sprawcy³⁸. Błąd sprawcy powinien dotyczyć okoliczności zdarzenia faktycznego, do której odnosi się jedno ze znamion czynu zabronionego: znamię przedmiotu, strony przedmiotowej albo podmiotu (przy odpowiedzialności za przestępstwa indywidualne)³⁹. Co do znamienia strony podmiotowej, to przyjęto stanowisko, że taki błąd jest niemożliwy albo bez znaczenia, podkreślając jednocześnie, że sama problematyka błędu „przynależy” do strony podmiotowej czynu zabronionego⁴⁰. Dlatego wydaje się zasadne przyjęcie ułomności psychicznych sprawcy niepoczytalnego jako jednego z elementów dekonstruujących czyn zabroniony; zarówno błąd, jak i zaburzenia psychiczne (w dużej części) dotyczą sfery świadomości sprawcy. Jej zniekształcenie może nastąpić w wyniku błędu lub pewnych zaszczości psychicznych powodujących niemożność rozpoznania znaczenia czynu.

Przedstawione rozważania mają charakter refleksyjny i przekazują jedynie pewne wątpliwości nasuwające się w związku z zastosowaniem założeń normatywnej teorii winy do okoliczności wyłączających winę, określanych mianem niepoczytalności. Pozostaje jeszcze wiele aspektów, które należałoby uwzględnić, przedstawiając pełny obraz powyższych zależności, chociażby kwestię społecznej szkodliwości czynu. Przyjęcie opisanych wniosków *de lege*

³⁷ B u c h a ł a, Z o l l, dz. cyt., s. 578.

³⁸ W. W o l t e r, *Funkcja błędu w prawie karnym*, Warszawa 1965, s. 8.

³⁹ W ą s e k, *Komentarz ...*, s. 361.

⁴⁰ Tamże, s. 361 i cyt. tam literatura.

ferenda spowodowałyby radykalną zmianę spojrzenia na wiele kwestii. Należałoby jeszcze głębiej zastanowić się nad nimi, ale wydaje się warte podkreślenia, że obecna redakcja art. 31 § 1 nie odpowiada normatywnemu ujęciu winy, konsekwentnie k.k. z 1997 roku powinien przyjąć określenie niepoczytalności adekwatnie do zajętogo stanowiska w kwestii winy.

BIBLIOGRAFIA

- B a f i a J., M i o d u s k i K., S i e w i e r s k i M.: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1971.
- B u c h a ł a K., Z o l l A.: Kodeks karny. Część ogólna, Kraków 1998.
- B u c h a ł a K., Ć w i a k a l s k i Z., S z e w c z y k M., Z o l l A., Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1994.
- J a k u b s k i P.: Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 4.
- J a s t r z ę b s k a A.: Poczytalność, niepoczytalność i poczytalność ograniczona w świetle odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa – zagadnienia wprowadzające, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 9.
- K o r z e n i o w s k i L., P u ż y Ń s k i S. (red.): Encyklopedyczny słownik psychiatrii, Warszawa 1986.
- L i s z e w s k a A.: Problem odpowiedzialności karnej osób zażywających środki odurzające, „Palestra” 1992, nr 5-6, s. 39-41.
- M a r e k A.: Prawo karne, Warszawa 2004.
- P a t r y a s W.: Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne, Poznań 1988.
- P i e t r z y k A.: Psychologiczne kryteria niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej – refleksje biegłego psychologa dla prawników, „Palestra” 1993, nr 12.
- R o d z y n k i e w i c z M.: Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego, RPEiS 1992, nr 3.
- W a s e k A.: Kodeks karny. Komentarz, t. I, Gdańsk 2000, s. 99-100.
- W a s e k A.: Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce, „Przeгляд Prawa Karnego” 1990, nr 4.
- W a s e k A.: Uzasadnienie rządowe nowego kodeksu karnego, w: Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami, Warszawa 1997.
- W o l t e r W.: Funkcja błędu w prawie karnym, Warszawa 1965.
- Z o l l A.: Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego, PiP 1990, nr 10.

THE SUBJECT'S SIDE OF A CRIME
AND REGULATION ART. 31 § 1 k.k.

S u m m a r y

This article lists the connection between the theory of guilt, specially intentionality and unintentionality, and the concept of non-accountability in criminal act. The author points out the need to change the stance of Penal Code 1997 non adjust normative theory of guilt in 31 article. It is justified in new, modern inclusion the theory of guilt.

Słowa kluczowe: wina, normatywna teoria winy, niepoczytalność, umyślne i nie-umyślne przestępstwo.

Key words: guilt, normative theory of guilt, non-accountability, intentional and unintentional character of an offence.